

# Firma funduje soczewki bez podatku

- Fiskus potraktuje szkła kontaktowe jak okulary
- Dotyczy to tylko sytuacji, gdy zaleci je lekarz
- Wtedy pracownik nie zapłaci PIT

**MONIKA POGROSZEWSKA**

Wiele firm zwraca swoim pracownikom wydatki na okulary, jeśli zaleci je okulista i są niezbędne do pracy przy komputerze. Fiskus od dawna pozwala na zwolnienie ich z podatku.

- Przepisy nie nadążają jednak za bogactwem zdarzeń. Część osób nie może bowiem nosić okularów ze względu np. na astygmatyzm - mówi Paweł Nocznicki, doradca podatkowy w Accreo Taxand.

## Przez analogię

Dobrą wiadomością dla tych pracowników jest interpretacja dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie nr IPPB2/415-551/09-4/LK. Wynika z niej, że do szkieł kontaktowych można zastosować taką samą preferencję.

Dyrektor IS rozpatrywał przypadek instytutu, który częściowo - do 300 zł - zwraca pracownikom wydatki na okulary do pracy przy komputerze, jeżeli zaleci je lekarz okulista i po przedstawieniu faktury. Instytut chce jednak zmienić swoje wewnętrzne zarządzenie

o refundacji tych wydatków w taki sposób, by obejmowało również soczewki.

O tym, że pracodawca musi zapewnić pracownikom okulary korygujące wzrok, jeżeli badania okulistyczne w ramach profilaktycznej opieki zdrowotnej wykażą potrzebę ich stosowania podczas pracy przy komputerze, mówi rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe.

Dyrektor izby wziął pod uwagę wyjaśnienia Ministerstwa Pracy, iż w pewnych przypadkach firma - zgodnie z zaleceniem okulisty - musi zapewnić pracownikom również szkła kontaktowe. Dotyczy to wad wzroku, których nie można skorygować za pomocą okularów. Tak samo jest, gdy różnica wady wzroku pomiędzy jednym okiem a drugim jest większa niż cztery dioptrie, czyli wada w jednym oku jest duża, a w drugim mała lub jej nie ma.

**Fiskus przyznał rację pracodawcy, iż szkła kontaktowe pełnią taką samą funkcję jak okulary. Do obu można więc zastosować zwolnienie, o którym mówi art. 21 ust. 1 pkt 11**

•OPINIA

**Izabela Andrzejewska-Czernek**

prawnik w kancelarii Grynhoff Woźny Maliński



ARCHIWUM PRYWATNE

W omawianej interpretacji organ podatkowy rozszerzył zwolnienie z PIT za pomocą wykładni per analogiam. Przepisy nie zabraniają bowiem wykorzystywać analogii w wykładni prawa podatkowego. Jest to nie tylko dozwolone, ale wręcz niezbędne przy coraz

ustawy o PIT, dotyczące świadczeń rzeczowych i ekwiwalentów za nie przysługujących na podstawie przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Pismo to stanowi przełom, ponieważ pozwala rozszerzyć preferencje o nową kategorię stanów faktycznych, nieujętych wprost w przepisach.

## Korzystna interpretacja

- Interpretacja wychodzi naprzeciw podatnikom. Wcześniej organy podatkowe albo nic na ten temat nie mówiły, albo stwierdzały, że soczewki nie mogą korzystać ze zwolnienia. Trzeba jednak pamiętać, że preferencja obejmie tylko soczewki zleco-

DLA „RZ”

wiejszym skomplikowaniu stosunków gospodarczych. Trudno bowiem uregulować wprost w przepisach wszystkie stany faktyczne. Zarówno doktryna, jak i orzecznictwo od dawna dopuszczają stosowanie analogii w prawie podatkowym na korzyść podatnika. Potwierdza to m.in. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 24 października 2006 r. (sygn. I FSK 93/06). Kategoryczny zakaz stosowania takiej wykładni dotyczy jedynie przypadków, kiedy prowadziłoby to do rozstrzygnięć niekorzystnych dla podatnika.

ne przez lekarza zamiast okularów. Nie dotyczy to sytuacji, gdy pracownik stwierdzi, że np. źle wygląda w okularach - dodaje Paweł Nocznicki.

Co to oznacza dla pracowników innych firm? Interpretacje dotyczą co prawda konkretnych przypadków, jednak wydające je organy muszą zapewnić jednolite stosowanie przepisów prawa podatkowego. Jeśli więc inna firma lub pracownik wystąpi o interpretację dotyczącą podobnego przypadku, najprawdopodobniej uzyska zgodę na zwolnienie soczewek z podatku na tych samych zasadach. ■

📧 masz pytanie, wyślij e-mail do autorki  
m.pogroszewska@rp.pl